

DZIENNIK SUWALEK

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81

SUWALEK

TELEFON Nr 68
RACHUNEK CZEKOWY: P.K.O. Nr 63577.

Sejm uzupełnia konstytucję

Ustawę o zgromadzeniach rozpatruje komisja

WARSZAWA, 22.2.

Otrzymała się dziś rano komisja konstytucyjna Sejmu, na którą zgłoszony został wniosek Związku Lud. - Nar. dotyczący ustawy o zgromadzeniach.

Jest to jedna z ustaw istotnych dla ustroju państwowego i będąca uzupełnieniem konstytucji.

Ani Sejm ustawodawczy, ani obywateli nie zdobyły się dotąd na uchwalenie takiej ustawy.

Wniosek Zw. Lud. - Nar. kładzie w tym kierunku, aby przez wprowadzenie instytucji gospodarza Zgromadzenia przełożyć na niego obowiązek czuwania nad porządkiem obrad.

Drugim punktem obrad był wniosek P. P. S. o wprowadzenie sporotom prawa rozwiązywania Sejmu własną jego uchwałą.

Wniosekodawca, pos. Czapliński, proponuje powrócić do postanowień pierwotnych konstytucji, które rozwiązanie Sejmu dopuszczają na podstawie uchwały dwu trzecich głosów w obecności połowy posłów.

Wniosek taki miałby być podjęty przez 100 posłów i złożony na tydzień przed posiedzeniem Sejmu.

Zw. L. N. pragnie ten drugi wniosek połączyć z projektem zmiany ordynacji wyborczej.

Polski „Nietoperz”



P. J. GRODICKI

b. dyrektor teatru w Lublinie, oświata w tych dniach w Warszawie nowy teatr p. n. „Nietoperz”. Będzie to impreza w rodzaju „Qui Pro Quo” i „Pierwszego Oka”. Teatrzyk mieścić się będzie w domku sąsiednim przy ul. Karłowej.

W skład zespołu wchodzi m. in.: Helena Brzezewska, Węrowski (w polskim repert. p. Zabolowa, Walter, Skowron, Włocławski itd.

Pierwsza i ostatnia



W Zakopanem rozegrano pod koniec ostatnich zawodów — jak o tym pisał dzisiejszy, nowy, wspólnie prezentujący się numer „Przebiegu Sportowego” — bieg o mistrzostwo państwa.

Wygrała go Polka, pani Lotoczna, dziewczyna lwowska, która w-

„Harcerz”

Łódź motorowa do obsługi wybrzeża naszego



Onegdaj o g. 2 po poł. na przystanku Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego odbyło się poświęcenie i podniesienie bandery Ligi Morskiej i Rzeźniczej na pasażerskiej łódki motorowej „Harcerz” przeznaczonej dla statków rejsów pasażerskich między Gdynią, Jastarnią i Hellem, a wybudowanej

przez kapitana amerykańskiej marynarki handlowej p. Aleksandra Bieńkowskiego.

Tradycyjnego chrztu łódki dokonała matka chrzestna artystka teatru miejskiego p. Hanna Zahorska-Pauli, ojcem chrzestnym jest baron Kelles-Krauz.

Marjawityzm zachowa swój niezależny odrębny ustrój

Wiadomość agencji „Russpressu” o zbliżeniu marjawitów do kościoła prawosławnego, wymaga, gwałtowniejszej informacji, nowych wyjaśnień.

Otóż z miarodajnego źródła informują nas, iż marjawici wszczęli akcję połączenia wszystkich kościołów w jeden.

Połączenie to jednak nie oznacza bynajmniej zatracenia odrębnych cech poszczególnych kościołów, szczególnie jeśli chodzi o nowe dogmaty. Nie jest więc ścisła informacja Russpressu, że marjawici będą musieli uznać dogmaty cerkwi prawosławnej i jurysdykcję kano-

niczną metropolity Djonizego. Przeciwnie, zachowają oni zupełnie odrębny, niezależny i autonomiczny charakter, jak dotychczas.

Chińczycy przeciw chrześcijaństwu

Kościoły i misje — kwaterami wojskowymi

LONDYN, 22.2. „Times” donosi z Szanghaju, że w środkowych prowincjach Chin szerzy się ruch antychrześcijański. Wojska zajmują kościoły i szkoły misyjne.

Dzienniki donoszą, że w łącz-

kulisi pobili kapitanów dwu kanonierki angielskie i powrzucał wielu marynarzy do wody.

GENERAŁ FENG nie Chińczyk lecz Węgler



Według dzienników węgierskich t. zw. „chrześcijański generał” Feng nie jest Chińczykiem, lecz Węgrem, byłym oficerem austriackim, który wyemigrował do Ameryki i dosłużył się rangi majora na Filipinach.

Feng, którego nazwisko ma brzmienie Fengya, dostał się potem do Chin i zrobił karierę.

Brat wodza chińskiego Fenga

znalazł się nagle... w Koszycach

BUDAPESZT, 22.2. Dr. Fengya, mieszkający w Koszycach, podaje się za brata znanego chińskiego generała Fenga i zamierza w drodze dyplomatycznej skomunikować się z generałem.

Dr. Fengya twierdzi stanowczo, że fotografie generała Fenga

przypominają w zupełności jego brata.

Dr. Fengya opowiada, że brat jego przez czas dłuższy służył w armii amerykańskiej, a następnie pojechał do Chin, gdzie wstąpił w związku małżeńskie z siostrą chińskiego mandaryna.

Faszyści mordują robotników włoskich na statku francuskim

PARYŻ, 22.2. „Quotidien” domaga się interwencji rządu francuskiego w Rzymie z powodu zapaści, jakie miały miejsce na okręcie „Teofil Gautier” w porcie Neapolitańskim.

Na okręcie ukryło się kilku robotników włoskich, mających zamiar opuścić Włochy. Przed

wyruszeniem wpadło na okręt około 50 faszystów, którzy, wykrywszy zbiegów, bili ich w okrutny sposób. Jednemu rozbili czaszkę, drugiemu wybili oko, a wszystkich w niesłychany sposób znęcali i wsadzili na lad

P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

bada sprawę Akademii Literatury Polskiej

WARSZAWA, 22.2.

Jutro o godz. 11 zrana przyjdzie przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej b. minister kul-

tury i sztuki Zenon Przesmycki (Miriam), który omówi z p. Prezydentem sprawę utworzenia Akademii Literatury Polskiej.

PREMIER WEGIER

jedzie do Mussoliniego

MEDJOLAN, 22.2. W końcu marca b. r. Bethlen zamierza złożyć wizytę Mussolinemu w Rzymie, w celu ustalenia sprawy portu węgierskiego nad Adriatykiem.

1200 ściętych głów na ulicach Szanghaju

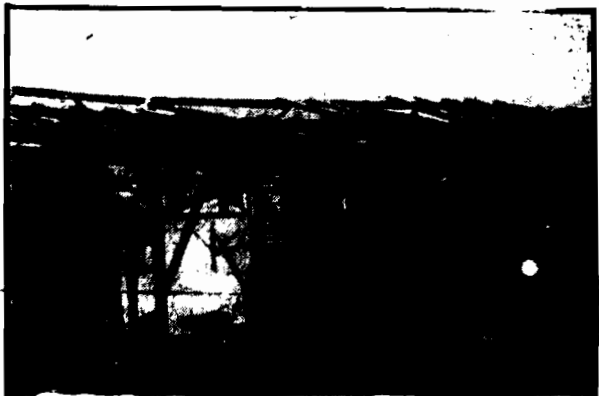
LONDYN, 22.2. Chiński komendant Szanghaju skazał w jednym dniu 1200 agitatorów kantonskich na ścięcie. Agitatorów tych aresztowano przy rozrzucaaniu ulotek, wzywających do działania na rzecz wojsk kantonskich. Ciężkie ściętych leżały dotąd na ulicach, głowy zaś załadowano na wozu, które przejechały głównymi ulicami miasta.

LONDYN, 22.2. Liczba strąkających w Szanghaju dochodzi do 250.000 robotników. Strąk ogarnął nie tylko koncesje europejskie, ale i chińską część miasta.

SZANGHAI, 22.2. Komisarz obrony miasta zwrócił się do władz na cudzoziemskich obszarach koncesyjnych o wydanie

50 Chińczyków, aresztowanych za rozmaite wykroczenia. Sędzia chiński odłożył wszystkie procesy ze względu na to, iż więźniowie chińscy zostaną prawdopodobnie ścięci po wydaniu ich władzom Sun-Szu-an-Fanga.

Pożar w parowozowni warszawskiej



Remiza parowozowa po pożarze. (Patrz str. 2-ga).

Stany Zjednoczone panem Nikaraguy

Zaczyna się od protektoratu

NOWY JORK, 22.2. Z Waszyngtonu donoszą, iż prezydent Diaz zaproponował zawarcie nowego traktatu z Nikaraguy.

Stany Zjednoczone zapewniłyby rządowi Nikaraguy bezpieczeństwo wobec ataków wewnętrznych i zewnętrznych.

Już obecnie protektorat ten jest wykonywany faktycznie. Marynarze amerykańscy strzegą linii kolejowej między Corinto a

Managua. Oddziały amerykańskie obsadziły również okolice Managuy, aby ochronić stolicę przed napadami wojsk liberałów.

WICEPREMIER BARTEL WYZDROWIAŁ

WARSZAWA, 22.2.

Wicepremier Bartel w dniu dzisiejszym objął urzędowanie. Wczoraj po południu odwiedził wicepremiera w mieszkaniu prywatnym p. Prezydent Mościcki.

WICEMINISTER DOŁĘŻAL WYJEŻDZA DO RZYMU

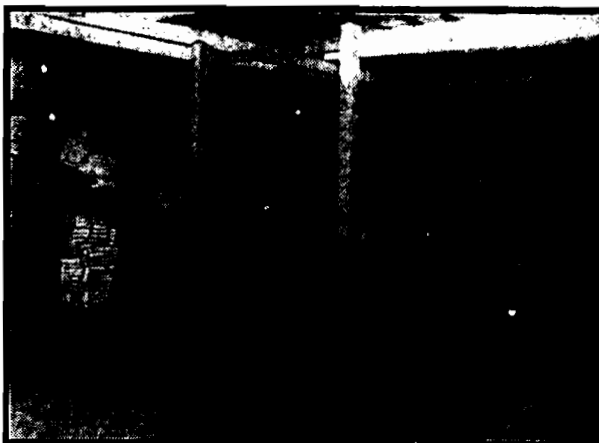
WARSZAWA, 22.2.

Jutro wyjeżdża do Rzymu wiceminister przemysłu i handlu p. Dołężał na sesję komitetu ekonomiczno - finansowego Ligi Narodów.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII

dowiadujemy się na str. 2-ej.

Gospodarka niewieścia w magazynie mundurowym



Szare mundury poskładane staobchodzić się z zapasami, tego rannic i umiejętnie, oto magauca się członkinie „Związku zyn mundurowy. Jak tam go-Strzeleckiego” na kursie podofspodarować, jak wybierać ma-cerskim przy i oddziale służby teriału. krajać, szyc, składać intendenty w Warszawie.

NIESAMOWITE PRZECZUCIA

trzęsienia ziemi w Jugosławii

Ślup ognisty i powszechny smutek ludności
poprzedził katastrofę

Obserwacje kapłana okrętu i naczynych świadków

Wedle doniesień pism włoskich trzęsienie ziemi w południowej Dalmacji i w Bośni poprzedzone były niezwykle zjawiskiem atmosferycznym.

Kapitan łodzi rybackiej „Nepomucen”, który bawił w owym czasie w pobliżu Catara donosi, iż nad górą Łowczan ukazał się potężny ślup ognia, jakgdyby z czynnego wulkanu.

Zawisko to trwało około 15 minut, a następnie przesunęło się w stronę zachodnią.

W poł godziny potem nadpłynęła ogromna fala, dochodząca do 30 metrów wysokości, a morze było tak wzburzone, iż „Nepomucen” groziło zatonięcie.

Kapitan uratował się od zgu-

by dając rozkaz wypłynięcia na pełne morze.

W miarę oddalania się od brzegu fale były coraz mniejsze i spokojniejsze.

Kroackie pisma donoszą o przerażających scenach jakie rozgrywały się w Raguzie i Sarajewie.

Jakkolwiek katastrofa nastąpiła niespodziewanie, albowiem zaskoczyła ludność o godzinie 4.15 rano, wtedy, gdy mieszkańcy pogrążeni byli w śnie, jednakże dziwne jakieś nieokreślone przeczucia zbliżającego się nieszczęścia trapiło ludzi.

W mieście zdawało się odczuwać podnieceną atmosferę kilka dni naprzód.

W nocy poprzedzającej katastrofę prawie że opustoszały lokale zabawowe w Sarajewie i Raguzie.

Był to zły dzień dla szynkarzy.

Nikt nie wiedział, czemu przypisać ów nieokreślony nastrój smutku i zniechęcenia.

Zagadkę rozwiązało trzęsienie ziemi.

Rząd jugosłowiański z niezwykłą energią zebrał się do usunięcia skutków katastrofy.

Akcje ratowniczą zorganizowano tak szybko, iż w pięć godzin po katastrofie rozdzielono poszkodowanym mieszkańcom żywność i zapomogi.

W tem nieszczęściu jakie dotknęło naszych pobratymców o-

Wybuch w zakładzie fotograficznym

5 osób śmiertelnie rannych

PARYŻ 21.2. Z Neapolu donoszą, iż skutkiem wybuchu w sklepie magnezji uległ zniszczeniu zakład fotograficzny w Reggio le Calabria. 5 osób odniosło śmiertelne rany.



Chłopa widać kanadyjskich Indian. Ona ma nagrodę na konkursie piękności Indian.

Kłopotliwy ped.cure



...używa... używając pedicure'u. ...używana ...

Cziowiek -- ptak



Jest nim nie tylko lotnik, lecz w pewnym stopniu i narciarz, jak o tem świadczą nieprawdopodobnie niemal wymiary skoków narciarskich. Takiego całego ptaka w locie przedstawia nasza rycin.

kazała swą imponującą sprawność armia jugosłowiańska i służba bezpieczeństwa.

Najpiękniejsze dziecko Ameryki



Mildred Marcia Pinkenfeld, 9-tygodniowa „panna”, uznana przez 15 doktorów za okazowy egzemplarz niemowlęcia.

Świadek, który zanemował Atak nerwowy wykreślił mu tak fatalnie szczękę, że nie może mówić

Z Przemysła donoszą: Podczas rozprawy o zeznaniach świadka o ataku nerwowym wykreślił mu tak fatalnie szczękę, że nie może mówić. O ile w zdrowiu świadka nie zajdzie polepszenie, rozprawa zostanie odroczona.

Buzi, m.s.u!



Znany bokser amerykański Jim Valoney „daje buzi” niedźwiedziowi.

Rabunek w kasie magistratu m. Wołomina

Kasjarze warszawscy zarobili 10,000 zł.

Kasa magistratu m. Wołomina otwarta, cała zaś jej zawartość w gotówce i papierach wartościowych zabrana. Ogółem magistrat poniósł stratę około 10,000 złotych.

Łódź, automobil i samolot jako jeden węhiкул

Gdzie nie przedzie, tam przeleci

Inżynier francuski Tromantin skonstruował aparat, który jest połączeniem samochodu, łodzi i aeroplanu. Wynalazek inżyniera Tromantina ma być zastosowany naraźnie wyłącznie do celów sportowych. Konstruktor francuski zamierza wybrać się w podróż na aparacie swego pomysłu, z Paryża do Nowego Jorku, a następnie w góry Himalaje. Tromantin chce bowiem udowodnić światu, iż dla aparatu jego nie istnieją żadne trudności terenu.

Trzy święte głowy agitatorów jako postrach dla strajkujących w Szanghaju robotników

Z Londynu donoszą: Dnia 20 b. m. wybuchł w Szanghaju strajk generalny, który ogarnął nie tylko chińską część miasta, ale i koncesje cudzoziemskie. Komitet strajkowy wydał manifest, w którym ogłasza strajk jako wyraz radości z powodu zwycięskiego pochodu wojsk kanton-
Chiński komendant miasta gen. Lipao - Chang obwieścił ludności Szanghaju, że każdy schwytyany na agitacji za strajkiem zostanie na miejscu ścięty. Dla postrachu wystawiono na widok publiczny 3 święte głowy agitatorów kanton-
stracono około 20.

DAMA W GRONOSTAJACH

Tajemnicze widziadło karnawałowe
ukazuje cudne ciało lub zropliły kościotrup

Od kilkunastu dni krąży po Budapeszcie opowieść o damie w gronostajach, która straszy mieszkańców, ukazując się im na zabawach, balach i redutach. W pewnych godzinach nocy

można ją spościć nad brzegiem Dunaju.

Przechadza się samotnie, wzdycha i płacze, lecz gdy zbliży się do niej ludzka postać wita ją czarującym uśmiechem.

Niektórzy twierdzą, iż rysy damy w gronostajach przypominają jedną z zmarłych przed 25 laty arystokratek, która słynęła z niezwyklej urody, a skończyła nagle życie na bań, prawdopodobnie otruta przez swą rywalkę.

Tajemnicze widmo karnawałowe nie wdaje się z nikim w rozmowę.

Czasami, by ująć uwagi, chwytają za ramię jakiegoś młodzieńca i szepce mu dyskretnie:

Wprowadź mnie pan na salę balową!

W ludzkim tłumie znika dyskretnie i staje się nieuchwytna.

Opowiadają sobie mieszkańcy Budapesztu, iż gronostajowy płaszcz narzucony jest na nagie ciało, zachwycających kształtów.

Dama w gronostajach nie nosi bowiem żadnego innego ubrania prócz wspaniałego futra.

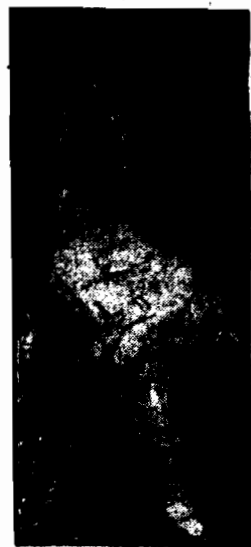
Ludzie zaś zapewniają, iż pod płaszczem kryje się wstrętny kościotrup, pokryty zroplami ranami.

Policja śledzi za tajemniczym zjawiskiem, które ma nastrój karnawałowy w Budapeszcie.

Scyptcy są przekonani, iż balowa maskara została wysłana przez pewne koła narodowe, które chcą obrzucić w gron zabawy, w czasie gdy wstręta daleko idących oszczędności.

Dama w gronostajach ma być jedną z artystek operetki.

Ostatni „krzyk” mody



Suknia wieczorowa z volle-chiffon.

Siedem ślubów z jedną żoną

Rekord warjactwa

i niewygasającej miłości

zakończony w gabinecie psychiatry

Pan Henry Siekinger i żona jego Alvin, pojawili się po raz siódmy w swym życiu przed urzędem stanu cywilnego z prośbą o połączenie ich węzłem małżeńskim.

Pierwszy raz pobrali się w roku 1922, ale ledwie upłynęło 4 miesiące w ich związku, potem, by za niespełna kwartał stanąć znów na ślubnym kobiercu.

Ostatni raz rozwiedli się małżonkowie przed rokiem.

Stało się po straszliwej awanturze, albowiem Mister Henry jest znanym niegrabiastem i w dodatku uprawia namiętnie grę w piłkę nożną.

Pani Alvin jest także zwolenniczką tego sportu. Owóż stał się brzydki wypadek.

Henry pochłonięty grą zamiast piłkę kopnął swą żonę.

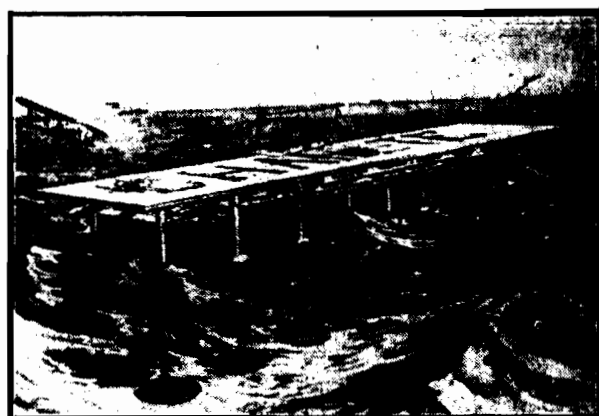
Coprawda było to nieszkodliwe, ale tak skandaliczne kopnięcie, iż pani Alvin nie mogła pod żadnym pozorem wybaczyć takiej zniewagi i rozeszła się z mężem.

Pech zrzadził, iż w miesiąc po rozwodzie ex-małżonkowie spotkali się przypadkiem w pociągu i postanowili już nigdy się nie rozłączać.

Urząd stanu cywilnego, do którego zgłosili się po udzielenie im ślubu, sprzeciwił się jednak małżeństwu i odesłał oboje do lekarza psychiatry celem zbadań ich stanu umysłowego.

Siedem razy brać ślub z tą samą osobą jest nawet dla Ameryki warjackim rekordem.

Lotnisko na oceanie



Ważnym postępowaniem w dziedzinie komunikacji lotniczej między Europą a Ameryką będzie założenie na Atlantyku specjalnych platform do lądowania samolotów. Platformy te pomysłu inżyniera amerykańskiego Armstronga, mierzą 400 na 1200 stóp. Na przestrzeni między Europą a Ameryką ma być urządzonych osiem takich pływających lotnisk.

Radio w Japonii



Osoba obsługująca stację przed radiowym aparatem nadawczym.

